

Katarzyna Kaczor-Scheitler

**STRUKTURA MODLITWY DO ŚWIĘTEGO JÓZEFA HERMANA
NA PRZYKŁADZIE SIEDEMNASTOWIECZNEGO MODLITEWNIA
KRYSTYNY SZEMBEKÓWNY**

Modlitwa jest formą kontaktu człowieka ze sferą sakralną. Wyływa ona z wiary i na niej się opiera. Przez modlitwę człowiek składa hołd Bogu¹ oraz wszelkiemu odbiorcy numinotycznemu². Według św. Teresy z Avila, karmelitanki hiszpańskiej, modlitwa jest poufnym i przyjacielskim obcowaniem z Bogiem, rozmową „często na osobności z Tym, o którym wiemy, że nas miłuje” (*Żywot Świętej Matki Teresy...*, rozdz. 8, s. 30)³. To komunია dwojga osób, wymagająca obopólnego zaangażowania.

Modlitwa jako gatunek ukształtowana została przez wielowiekową tradycję, która nadała jej określony „wzorzec organizacji tekstu, dostosowany do funkcji, jaką pełni ona w ramach kultu”⁴. Wzorzec gatunkowy modlitwy obejmuje trzy elementarne składniki: *invocatio*, *petitio*, *fructus*⁵. Schemat strukturalny zawiera pięć elementów w następującym układzie: anakleza

¹ O modlitwie i jej rodzajach: *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wezera i Welfego*, wyd. ks. M. Nowodworski, t. 14, Warszawa 1881, s. 476–488.

² R. Otto, *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, przeł. B. Kupis, Wrocław 1993, s. 61.

³ *Żywot Świętej Matki Teresy, Niektóre łaski od Pana Boga jej dane: Napisany od niejże samej, za rozkazaniem spowiednika swego, któremu to posyła, pisząc w ten sposób, [w:] Księgi Duchowne Świętej Matki Teresy od Pana Jezusa Fundatorki Karmelitanek i Karmelitów Bossych z Włoskiego na Polskie częścią przez W.X. Sebastiana Nuceryna Kościoła Katedralnego Krakowskiego Kaznodzieję, częścią przez Ojców tegoż Zakonu przełożone na dwa tomy rozdzielone. W Krakowie, w drukarni Balcera Śmieszkwica I.K.M. Typ. Roku Pańskiego M.DC.LXIV [1664], t. 1.*

⁴ M. Makuchowska, *Rytualizacja i spontaniczność w języku modlitwy*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1994, t. 3, s. 83.

⁵ J. Wierusz-Kowalski, *Język a kult. Funkcja i struktura języka sakralnego*, „Studia Religioznawcze PAN” 1973, R. 4, nr 6, s. 79.

(wezwanie Boga), anamneza (przypomnienie działań Boga, motywujących prośbę), prośba (formuła wprowadzająca oraz przedmiot prośby), konkluzja (formuła doksologiczna, a więc wyrażająca uwielbienie Boga) oraz akłamacja⁶.

Przedmiotem charakterystyki będzie struktura *Modlitwy do Świętego Józefa Hermana*, zamieszczonej w rękopiśmiennym *Modlitewniku*⁷ Krystyny Szembekówny, siostry biskupa krakowskiego, Stanisława Szembeka. Modlitewnik ten zawiera różne nabożeństwa i modlitwy, między innymi: akty i pozdrowienia Najświętszego Sakramentu, trzy części różańca z rozważaniem każdej tajemnicy i godzinę o Niepokalanym Poczęciu, pozdrowienia Matki Boskiej Bolesnej, medytacje z okresu Wielkiego Postu, nabożeństwa do Ducha Świętego oraz nabożeństwa do świętych zakonu premonstratenskiego. Do uprzywilejowanych świętych tego zgromadzenia, którzy są adresatami modlitw zamieszczonych w *Modlitewniku* Krystyny Szembekówny, należeli: św. Anna, św. Augustyn, bł. Bronisława, św. Norbert, św. Stanisław oraz św. Herman.

Klasztor sióstr norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu otaczał szczególnym kultem św. Józefa Hermana, czego wyrazem jest jego żywot⁸ przetłumaczony z łaciny przez norbertankę Teresę Petrycównę (ok. 1629–1700), córkę Jana Innocentego Petrycego, prof. Akademii Krakowskiej, oraz wnuczkę Sebastiana, lekarza królewskiego. W *Modlitewniku* Krystyny Szembekówny, obok *Modlitwy do Świętego Józefa Hermana*, znajdują się: *Krótkie zebranie żywota Świętego Józefa Hermana* oraz *Krótkie nabożeństwo do tegoż Świętego Hermana*.

Józef Herman, średniowieczny święty (ur. ok. 1150 roku w Kolonii – zm. w 1241 roku w Hoven, w Holandii), był pisarzem ascetycznym, przedstawicielem mistyki nadreńskiej XII–XIII wieku. Do zakonu wstąpił ok. 1162 roku w Steinfeld; nauki pobierał w norbertańskim opactwie Mariengarde we Fryzji. Po powrocie do Steinfeld przyjął święcenia kapłańskie i pełnił różne funkcje zakonne. Był także kapłanem cysterek w Hoven. Nabożeństwo do tajemnicy wcielenia oraz do Najświętszej Maryi Panny, poparte doświadczeniami mistycznymi, takimi jak ekstazy i wizje, zjednały mu przydomek

⁶ M. Wojtak, *Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych*, „Stylistyka” 1999, t. VIII, s. 107.

⁷ K. Szembek, *Modlitewnik* (XVII w.), rkps Archiwum Norbertanek Zwierzynieckich (ANZ), sygn. 589 (strony nienumerowane). Zob. A. Dygał, A. Rybak, *Odrodzenie klasztoru zwierzynieckiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591–1643)*, „Nasza Przyszłość” 1977, t. 47, s. 198–201.

⁸ Zob. K. Kramarska-Anyszek, *Dzieje Klasztoru PP. Norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu do roku 1840*, „Nasza Przyszłość” 1977, t. 47, s. 91. Obszerny żywot św. Hermana napisał B. Grassl, *De selige Herman Josef*, [w:] *Die Heiligen des Praemonstratensensordens*, Schweiz 1933.

„drugiego Józefa” (stąd do imienia Herman dodano imię Józef)⁹. Już w dzieciństwie był on w zażyłych relacjach z Dzieciątkiem Jezus i z Matką Najświętszą. Ikonografia przedstawia go jako małe pacholę ofiarujące Matce Najświętszej jabłko¹⁰, zaś obraz Antona van Dycka ukazuje jego mistyczne zaślubiny z Maryją¹¹.

Modlitwa do Świętego Józefa Hermana Krystyny Szembekówny posiada złożoną strukturę. Pierwszym składnikiem jest anakleza, będąca wezwaniem numinotycznego odbiorcy. W omawianej *Modlitwie...* jest nim średniowieczny święty:

Bądź pozdrowiony, prześliczny kwiateczku liliowy, zapachem czystości anielski uweselający Niebo, Józefie Hermanie. Synu Gołębice, Przenaświetszy Maryi Panny, któryś w ustawicznych opływał pociechach z częstej konwersacyjej Jezusa z Maryją. (*Modlitwa do Świętego Józefa Hermana*)¹²

Rozpoczęcie modlitwy formą adresatywną wiąże się z zabiegiem podnoszenia rangi adresata i obniżania znaczenia nadawcy; „jest też elementem grzecznościowej obudowy całego aktu”¹³. Rozbudowane wołacze („prześliczny kwiateczku liliowy, zapachem czystości anielski uweselający Niebo, Józefie Hermanie. Synu Gołębice, Przenaświetszy Maryi Panny”) są szczególnym wezwaniem, apelem do odbiorcy numinotycznego, który musi się w jakiś sposób uobecnić, aby modlitwa mogła spełniać swą funkcję komunikatywną¹⁴.

Zwracają uwagę występujące w apostrofie inwokacyjnej epitety wartościujące, które wskazują na cnoty adresata (czystość) oraz ukazują jego duchową zażyłość z Jezusem i Maryją („Synu Gołębice, Przenaświetszy Maryi Panny, któryś w ustawicznych opływał pociechach z częstej konwersacyjej Jezusa z Maryją”). Użyte zaś przez autorkę deminutiwa służą zmniejszeniu dystansu między modlącym się a adresatem.

Kolejnym elementem składającym się na strukturę modlitwy jest wyrażenie czci i uznania wobec adresata. Należy zaznaczyć, że w modlitwie zaakcentowana jest najpierw postawa adoracji – modlący się wyraża cześć i uznanie względem osoby należącej do sfery *sacrum* – następnie wdzięczności i pokory, a później dopiero zwracania się z prośbami.

Krystyna Szembekówna, chcąc wyeksponować w *Modlitwie...* czyny adresata, stanowiące motywację prośb nadawcy, odwołała się do żywota św. Hermana. Zastosowana anamneza jest wyrazem hołdu złożonego

⁹ Cz. Deptuła, *Herman Józef*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. J. Walkusz, S. Janeczek, S. Wielgus i in., t. 6, Lublin 1993, s. 763.

¹⁰ A. Dygat, A. Rybak, *op. cit.*, s. 200.

¹¹ Cz. Deptuła, *loc. cit.*

¹² Wszystkie cytaty wg rękopisu: K. Szembek, *op. cit.*

¹³ M. Makuchowska, *op. cit.*, s. 86–87.

¹⁴ *Ibidem*, s. 86.

św. Hermanowi, w życiu którego doszukać się należy „znaków wybrania” ze strony Maryi:

Winszując tych łask, któreś odbierał w całym życiu swoim od Przeczysty Maryi, Matki i opiekunki swojej, która Cię tak ukochała, że gdyś był małym chłopcem, z małym Ci Jezusem pozwalając, jako dziecku z dzieckiem, bawić się i igrać rozkazywała, głaskając Cię i obłapiając Panińskimi swymi rękami. Winszując ty godności [...], pieszczotliwy Synu Maryi, która dla czystości anielski, dla głęboki pokory Cię ukochała i za syna swego przysposobiła, potrzeby Twoje jako własnemu synowi i dziecku swemu opatrywała. [...] Winszując ty opieki tak wielki Monarchini Nieba. (*Modlitwa do Świętego Józefa Hermana*)

Św. Herman został więc wybrany i szczególnie umiłowany przez Maryję. Aby zrozumieć sens przywołanych w modlitwie słów, należy odnieść się do spisanego przez Krystynę Szembek *Krótkiego zebrania żywota Świętego Józefa Hermana*, w którym czytamy, że Herman jako pięcioletni chłopiec, chodząc z dziećmi po drogach, wszedł pewnego dnia do kościoła i zobaczywszy tam obraz Najświętszej Marii Panny, trzymającej na rękach Jezusa, „wziął wielki afekt do onego obrazu”¹⁵. Od tego czasu zamiast bawić się z dziećmi, przychodził do kościoła i przynosił kwiaty przed obraz, „częstował” Jezusa „ubogimi swymi potrawkami”, otrzymywał nawet zezwolenie od Maryi, by z Jezusem móc się bawić. O niezwyklej zażyłości Hermana z Maryją świadczy przedstawiony w żywocie fragment:

Aż gdy matka jego [Hermana – K.K.-S.] umarła i osierociła ubogiego syneczka, on pobiegł do Naświętszy Panny, z prostoty swojej do onegoż obrazu i z płaczem uskarżał się przed Nią z sieroctwa swojego. Aż Naświętsza Panna z onego obrazu ściągnie rączkę i przyciągnie go do siebie, mówiąc: „nie płacz, ja od tej godziny Matką będę i nie doznasz sieroctwa”. (*Krótkie zebranie żywota Świętego Józefa Hermana*)

Oznaką czci i uznania względem adresata jest pokazanie zażyłości, jaka łączyła św. Hermana nie tylko z Maryją, ale także z Jezusem. Skierowane do adresata modlitwy zwroty („pieszczotliwy Synu Maryi”) stwarzały okazję do mnożenia określeń, dzięki którym nadawca mógł wyrazić swój stosunek do numinotycznego odbiorcy, także wzmagaly napięcie emocjonalne, co dodawało modlitwie żarliwości¹⁶. W *Modlitwie do Świętego Józefa Hermana* zwracają uwagę również powtórzenia („Winszując”), które w tekstach religijnych, a w szczególności w modlitwach, stanowią stylistyczną dominantę¹⁷.

¹⁵ *Krótkie zebranie żywota Świętego Józefa Hermana*, [w:] K. Szembek, op. cit.

¹⁶ M. Makuchowska, *O delimitacji tekstów modlitewnych*, [w:] *Tekst i jego odmiany*, red. T. Dobrzyńska, Warszawa 1996, s. 73.

¹⁷ J. Bartmiński, *O rytualnej funkcji powtórzenia w folklorze. Przyczynek do poetyki sacrum*, [w:] *Sacrum w literaturze*, red. J. Gotfryd, M. Jasińska-Wojtkowska, S. Sawicki, Zakład Badań nad Literaturą Religijną, t. 10, Lublin 1983, s. 257–266.

Przywołane w modlitwie zaślubiny Hermana z Maryją, która wybrała go na swego Oblubieńca, to wyraz hołdu złożonego świętemu. I w tym miejscu należy odwołać się do fragmentu żywota św. Hermana, opisującego akt zaślubin Maryi z Józefem Hermanem, podczas których „zdjął Józef Święty patriarcha pierścień z paluszka Naświętszy Panny i włożył go na palec Józefa Hermana, nowego Maryi Oblubieńca” (*Krótkie zebranie żywota Świętego Józefa Hermana*). Krystyna Szembekówna w *Modlitwie do Świętego Józefa Hermana* silnie akcentuje istotę owych zaślubin oraz będącą ich rezultatem – uprzywilejowaną pozycję św. Hermana:

[...] a po onem weselnem akcie jako tem większą Panna Naświętsza świadczełać opiekę, często w celi Twoi z Tobą konwersując i Jezusa maluskiego na ręce Twoje podawając. Tego wszystkiego cokolwiek od Ty Panny odbierałeś docześnie i odbierasz wiecznie, winszując. (*Modlitwa do Świętego Józefa Hermana*)

Dzięki małżeństwu duchowemu św. Herman doświadczał wielu łask od Maryi. Rozmowa (modlitwa) z Nią na osobności oraz adoracja Dzieciątka to przywileje, jakie otrzymywał on od Maryi, zarówno za życia, jak i po śmierci. Zaślubiny św. Józefa Hermana z Maryją miały charakter mistycznych wizji świętego. Zjawisko to poświadczają słowa zawarte w żywocie:

[...] i od tego czasu [zaślubin – K.K.-S.] zawsze na palcu onem widział on sam i spowiednik jego on pierścień, ale dali już go nie mógł nikt widzieć. (*Krótkie zebranie żywota Świętego Józefa Hermana*)

Towarzyszące św. Hermanowi uczucie zjednoczenia z Maryją było wynikiem jego głębokiej miłości i duchowej więzi, jaka łączyła go z „Monarchinią Nieba”. O tym, iż doświadczenia św. Hermana miały charakter wizji mistycznych, świadczy fakt, iż zrozumienie ich tajemnic dostępne było jedynie jego spowiednikowi. Wprowadzony do *Modlitwy do Świętego Józefa Hermana* ów kontekst sytuacyjny sprawia, iż prośby nadawcy mają szczególne uzasadnienie. Józef Herman, jako wybrany przez Maryję, występuje tu w roli orędownika, mającego wstawić się za norbertankami przed Bogiem i Jego Matką.

Zasadniczym komponentem modlitwy jest prośba, w której wyraża się postawa nadawcy, występującego w roli petenta wobec *sacrum*¹⁸:

Samać się też oddaję dnia dzisiejszego za służę, a Ciebie obieram za patrona. Proszę, przyjmij odtąd i policz w rejestr tych, których piastujesz przyczyną przed Panem Bogiem. Zaleć mnie w opiekę Naświętszy Maryi, abym taki doznawała, jakis Ty doznawał. Uproś mi głęboką pokorę i posłuszeństwo doskonałe, uproś mi czystość dusze i ciała i życie świątobliwe na świecie w dostatecznem pełnieniu ustaw zakonnych i Reguły święty. Uproś mi dar milczenia doskonałego, osobności, zakochanie i szczęśliwą śmierć. (*Modlitwa do Świętego Józefa Hermana*)

¹⁸ J. Wierusz-Kowalski, *op. cit.*, s. 93; Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia*, Lublin 1984, s. 157.

Zwraca uwagę wielość prośb oraz ich nasycenie szczegółami. W pierwszej kolejności dotyczą one włączenia modlących się zakonnic w poczet tych, za którymi św. Herman wstawia się u Boga i Maryi. Następne wezwania do św. Hermana wiążą się ze sposobami wewnętrznego doskonalenia się. Autorka zwraca się do św. Hermana z prośbą: o zachowanie pokory, posłuszeństwa doskonałego, czystości duszy i ciała oraz świątobliwego żywota, zgodnego z regułą zakonu. W prośbach tych dostrzec należy odniesienie do duchowości i formacji norbertanek, dla których fundamentami doskonałości i świątobliwości są trzy śluby – posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. Kolejne prośby nadawcy dotyczą istoty modlitwy i otwarcia się na Bożą rzeczywistość. Autorka prosi św. Hermana o dar milczenia doskonałego, dzięki któremu możliwe jest osiągnięcie relacji z Bogiem, następnie o „osobność”, czyli odosobnienie – miejsce pomagające człowiekowi zbliżyć się do Boga. Krystyna Szembekówna zwraca się do św. Hermana również z prośbą o „miłosne oddanie się Bogu”, czyli całkowite ofiarowanie Mu siebie i swojej miłości. Ostatnią prośbą skierowaną do św. Hermana, jako pośrednika między Chrystusem i Maryją a ludźmi, jest błaganie o szczęśliwą śmierć, która zapewnić może bezpośrednie obcowanie z istotami należącymi do sfery *sacrum*.

Przy wyliczeniu konkretnych spraw (prośb) wyraźnie zmieniają się proporcje na płaszczyźnie: nadawca – odbiorca. Autorka modlitwy, rezygnując z kontemplacji przymiotów numinotycznego adresata, poprzez enumerację prośb bardziej manifestuje „ja” nadawcy.

Kolejnym składnikiem modlitwy jest konkluzja, będąca wyrazem uwielbienia adresata:

Weź mnie, proszę, od dnia dzisiejszego w opiekę swoją i w każdy potrzebie niechaj znam protekcję Twoją. Składam siebie i NN do świętych nóg Twoich, prosząc: zniż się do nas zawsze, ale najwięcej w godzinę konania naszego. Niechaj Cię i z Oblubienicą Twoją mamy przytomnego. Amen.

Powtórzenie prośb służy podkreśleniu ich ważności. W tym miejscu po raz pierwszy ujawnia się zbiorowy nadawca modlitw – norbertanki – zasygnalizowany przez użycie formy liczby mnogiej (nas, mamy przytomnego). Funkcja zbiorowego nadawcy „polega na tym, że dzięki niemu powstaje i utrwała się więź duchowa, poczucie wspólnoty poglądów, sposobu odczuwania i wiary”¹⁹. Ostatnie słowa: „Niechaj Cię i z Oblubienicą Twoją mamy przytomnego” wyrażają pragnienie obecności²⁰ zarówno Maryi, jak i św. Józefa Hermana w życiu norbertanek. Modlitwa kończy się aklamacją „Amen”.

¹⁹ M. Makuchowska, *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*, Opole 1998, s. 51.

²⁰ Przytomny, czyli przy tym będący, obecny (zob. M. S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 4, Lwów 1858, s. 697).

Modlitwa do Świętego Józefa Hermana Krystyny Szembekówny, jako jedna z form kultu religijnego, polega na skierowaniu myśli nadawcy (norbertanek) do adresata (św. Józefa Hermana), będącego przedmiotem czci, i przedstawieniu Mu swoich prośb. Zachowany w modlitwie schemat strukturalny dowodzi, iż forma odzwierciedla i zarazem wzmacnia intensywność religijnego przeżycia. Piękno modlitwy wyraża się więc w jej kształcie, przede wszystkim jednak w sposobie przeżywania i doświadczenia obecności istot należących do sfery *sacrum*.

Katarzyna Kaczor-Scheitler

**The structure of *Modlitwa do Świętego Józefa Hermana*
exemplified by the XVII century *Modlitewnik*
by Krystyna Szembekówna**

(Summary)

The article analyses the structure of the prayer present in *The Prayer to Saint Józef Herman*, contained in XVII century manuscript of *Prayer Book* by Krystyna Szembekówna. Józef Herman was a Mediaeval ascetic writer, the representative of the Rhine mystics. His Mass to Mystery of Incarnation and to Virgin Mary, rooted in mystical experience, like: ecstasy and visions, earned him an appellation of "the second Joseph" (that was why it was added to his first name). In *The Prayer to Saint Józef Herman* by Krystyna Szembekówna there are five structural elements of a prayer: anacletic (invocation of God), anamnesis (remembering of God's deeds motivating the request), request (introducing formula and object of prayer), conclusion (doxological formula, expressing adoration of God) and acclamation. The structural scheme which had survived in the prayer proves that form reflects and at the same time enhances intensity of religious experiences. However, the beauty of the prayer is expressed not only by its form, but also by the way the experience of holy figures is presented.